

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepanec

w sprawie ze skargi A.Ż.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie sygn. akt III AUa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 listopada 2019 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje A.Ż. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) sumę pieniężną w wysokości 2 000 (dwa tysiące) zł;**
- 3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz A.Ż. opłatę od skargi w wysokości 200 (dwieście) zł;**
- 4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz A.Ż. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 5. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz A.Ż. kwotę 17 (siedemnaście) zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;**
- 6. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

A.Ż. (dalej - skarżący) w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z dnia 13 sierpnia 2019 r. wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie przed Sądem Apelacyjnym w (...), III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, III AUa (...);
2. zalecenie sądowi prowadzącemu postępowanie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie;
3. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 8.000 (osiem tysięcy) zł;
4. zasądzenie kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa radcy prawnego wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że 20 lutego 2017 r., za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., złożone zostało odwołanie od decyzji tego organu do Sądu Okręgowego w K.V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy w K. 28 lutego 2017 r. w sprawie VU (...) wydał wyrok uwzględniający odwołanie, przyznając A.Ż. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W dniu 3 kwietnia 2017 r. organ rentowy ZUS Oddział w K. złożył apelację od tego wyroku, która została przekazana przez Sąd Okręgowy w K. do Sądu Apelacyjnego w (...).

Zdaniem skarżącego naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki nastąpiło poprzez nierozpoznanie sprawy, pomimo wniesionej przez niego odpowiedzi na apelację ZUS Oddział w K. 25 kwietnia 2017 r., przez okres ponad 2 lat i 4 miesiące od dnia wniesienia apelacji.

Skarżący podkreślił, iż przetrzymywanie sprawy bez nadania jej właściwego biegu pozbawia go niezbędnych środków do życia. Zgodnie z treścią skargi: „opinia wydana przez biegłą sądową w niniejszej sprawie, potwierdza, iż skarżący jest niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej. Od wielu miesięcy utrzymuje się on dzięki pomocy członków rodziny, również zaciągając niezbędne w tym celu pożyczki licząc już po tak długim okresie oczekiwania, że wkrótce zapadnie prawomocne orzeczenie w sprawie. Tak długie oczekiwanie na rozstrzygnięcie tej sprawy przez Sąd Apelacyjny, powoduje u niego ponadto ogromny stres

i zdenerwowanie (...). Powyższe uzasadnia zdaniem skarżącego żądanie kwoty 8.000 zł.

W odpowiedzi na skargę, Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł o jej oddalenie, a w przypadku jej uwzględnienia o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania. Nie negując podanych przez skarżącego faktów dotyczących przebiegu postępowania apelacyjnego, uzupełnił jego opis wskazując, że do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...) apelacja wpłynęła 10 maja 2017 roku. W dniu 6 września 2019 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na 30 października.

Następnie Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) zwrócił uwagę na niewystarczającą obsadę kadrową Sądu, konieczność rozpoznawania spraw z uwzględnieniem kolejności wpływu akt do Wydziału, a także obciążenie orzecznicze sędziów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiące element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym m.in. w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: Konwencja). Przyjęcie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75; dalej: ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość) stanowiło zresztą w znacznym stopniu reakcję na wielokrotnie stwierdzone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej - Trybunał) naruszenia przez Polskę prawa do rzetelnego procesu, a w szczególności prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Konsekwentnie przepisy ustawy należy interpretować poprzez pryzmat Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz powiązanego z nią orzecznictwa. Taka dyrektywa interpretacyjna została

bezpośrednio wyrażona przez ustawodawcę krajowego w art. 1 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.

Naturalnym punktem wyjścia dla oceny przewlekłości postępowania jest analiza czasu trwania postępowania, a w szczególności tego, czy sprawa została rozpatrzona w rozsądnym terminie. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, ocena ta wymaga uwzględnienia następujących elementów (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18):

1. stopnia skomplikowania sprawy;
2. zachowania skarżącego;
3. czynności podejmowanych przez organ rozpatrujący sprawę;
4. znaczenia rozstrzygnięcia dla skarżącego.

Analogicznie art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość stanowi, iż ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W przedmiotowej sprawie, od momentu wpływu apelacji do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...), do chwili wniesienia skargi na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, upłynęły dwa lata i cztery miesiące. W okresie tym nie został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej. Stało się to już po wniesieniu skargi na przewlekłość, czyli 6 września 2019 r., przy czym termin rozprawy wyznaczony został na 30 października 2019 r.

Sąd Najwyższy zważył następnie, że rozpatrywana przez Sąd Apelacyjny w (...) sprawa nie należała do kategorii spraw szczególnie skomplikowanych lub dotyczących kwestii, co do których występują zasadnicze rozbieżności, a tym samym uzasadnione byłoby przedłużenie postępowania. Na wydłużenie

czasu postępowania w sposób negatywny nie mogło ponadto wpłynąć zachowanie skarżącego.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna bezczynność sądu polegająca na niewyznaczaniu rozprawy, trwająca co najmniej 12 miesięcy (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał również, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych powinny być rozpatrywane ze szczególną pilnością (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05; z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05; z 10 sierpnia 2007 r., III SPP 31/07; z 4 kwietnia 2017 r., III SPP 13/17; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18). Już sam okres przeszło 2 lat i 4 miesięcy, który upłynął od wniesienia apelacji do dnia złożenia skargi na przewlekłość postępowania, uznać więc należy za wystarczający do stwierdzenia, że w przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelewantne pozostają argumenty dotyczące niewystarczającej obsady kadrowej Sądu, obciążenia orzeczniczego poszczególnych sędziów, zasad przydzielania spraw do referatu, ograniczeń kompetencyjnych Prezesa Sądu i Prezesa Wydziału, czy też jakiegokolwiek inne okoliczności związane z organizacją systemu sądowego. Zgodnie z przywołaną już treścią art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Tym samym nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie

kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (parz: postanowienia Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (wyrok Trybunału w sprawie Sutter v. Szwajcaria z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; wyrok Trybunału w sprawie Wasilewski v. Polska z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Fakt, iż Prezes Sądu nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania wydziałów, naturalnie przekłada się na brak po jego stronie winy z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. Powyższe nie zwalnia jednak państwa z odpowiedzialności z tego tytułu. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 30 października 2006 r. (S 3/06): „prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Adresatem konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie są przede wszystkim same sądy. Należy jednak uwzględnić całokształt sytuacji faktycznej i wskazać, że konieczną gwarancją materialną prawa do rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki są odpowiednie warunki organizacyjne umożliwiające sądom »terminową« realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności obsady kadrowej, zarówno jeśli chodzi o liczbę sędziów, jak i personel pomocniczy. Powinność zapewnienia odpowiednich warunków spoczywa w pierwszej kolejności na ustawodawcy oraz na organach władzy wykonawczej, szczególnie na Ministrze Sprawiedliwości”.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2.000 – 20.000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 17 grudnia

2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa, za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawa wprowadza przy tym zasadę, iż strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości. Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). W przedmiotowej sprawie skarżący wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) sumy pieniężnej w wysokości 8.000 zł.

Zważywszy, że suma pieniężna, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość stanowi dla strony wstępną rekompensatę, skarżący - działając przez profesjonalnego pełnomocnika - poniesione szkody niematerialne określił w sposób ogólnikowy: „tak długie oczekiwanie na rozstrzygnięcie tej sprawy przez Sąd Apelacyjny, powoduje u niego ponadto ogromny stres i zdenerwowanie, któremu daje wyraz w częstych telefonach do sądu i do reprezentującego go pełnomocnika”, a także że rozprawa apelacyjna już się odbyła, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna dla wskazania państwu konieczności przeorganizowania prac wymiaru sprawiedliwości w przedmiotowym zakresie, jest kwota 2.000 zł. Przyznając ją, Sąd Najwyższy oddala żądanie skargi w pozostałej części.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł), zwrocie opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) i zwrocie opłaty od skargi (200 zł), orzeczono na podstawie art. 98 §1 i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 8 ust 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.

